Stage to obecnie najtańsza linia w katalogu JBL-a. Przetestowaliśmy już największe podłogówki A190 („HFiM" 2/2022) oraz oczko niższe Stage A180 („HFiM" 6/2022).

Maciej Stryjecki

JBL Stage A130

Przyjrzeliśmy się też najtańszym monitorom A120 („HFiM" 4/2022). Są tak małe, że trudno traktować je poważnie, a jednak sprawiły miłą niespodziankę. W segmencie do 1000 zł to jeden z faworytów. Mimo zastosowania „woofera" wielkości popielniczki (11,5 cm) zaskakują dużym dźwiękiem, który wypełni pokój do 15 m². Ich bas może nie schodzi głęboko, ale jest energiczny i szybki. No i ta przestrzeń… Nic dziwnego, że seria Stage dobrze się sprzedaje. Do tego stopnia, że wydobycie do testu modelu A130 okazało się trudne. Ludzie wykupują go na pniu.

Seria Stage powstała jako system do kina domowego. Poza wspomnianymi modelami zawiera głośnik centralny A135C (1369 zł) i dwa aktywne subwoofery: A100P (1599 zł) i A120P (2049 zł). Jak pokazuje praktyka, Stage sprawdza się także w budżetowych systemach stereo.

Budowa

A130 są droższe od A120 o 280 zł. Procentowo to sporo, ale zważywszy na znacznie większe skrzynki i 13,5-cm woofer – dopłata jest symboliczna. Pasmo przenoszenia sięga niżej o 5 Hz. Monitory lepiej sobie radzą z przetwarzaniem basu i oferują szerszą skalę dynamiki.

Nie zmienia to faktu, że wciąż są malutkie. Powinny stanąć na podstawkach, bo na nich zagrają najlepiej. Jeżeli wylądują na półce, to też powinno być dobrze, o ile

▲ Tanie, pojedyncze zaciski.

nie dosuniemy ich zbytnio do tylnej ściany. Warto pozostawić chociaż 15 cm luzu. Jeśli to jednak nie wystarczy, a bas się będzie wzbudzał, tunel bas-refleksu można zatkać dołączoną w komplecie pianką.

Pojedyncze plastikowe gniazda są przeciętnej jakości i przyjmują wszystkie rodzaje wtyczek oraz gołe przewody.

Obudowy sklejono z 18-mm MDF-u. Nie należy się doszukiwać finezji, ale wyglądają porządnie i trudno im wytknąć niedoróbki. Lekkości dodają zaokrąglenia, które przy okazji niwelują załamania fal. Dostępna jest tylko jedna wersja wykończenia – matową czarną folią.

Wnętrze wytłumiono panelami z Dacronu. To materiał przypominający płótno, z którego wykonuje się nowoczesne żagle. Każdy arkusz skleja się z cienkich plastrów, a to dość drogi surowiec – w detalu kosztuje około 100 zł za m². JBL ma swoje dojścia i w hurcie płaci taniej, ale i tak należy mu się pochwała, bo można

było przecież użyć taniej standardowej gąbki.

Dwudrożny układ powstał z dwóch przetworników. Wysokotonowy to 25-mm kopułka z aluminium, chroniona plastikowym dyfuzorem. Umieszczono ją w falowodzie opracowanym na potrzeby wyższej serii HDI. JBL chwali się energią uzyskiwanego dźwięku, jednak nas bardziej ucieszy szeroka propagacja fal. Dzięki niej dobrze słychać w całym pokoju, a nie w jednym punkcie na przecięciu osi przetworników. Pod tym względem JBL-e osiągają poziom mistrzowski. Nawet we wnęce kuchennej i za linią głośników (!) instrumenty nie zmieniają drastycznie barwy. Brzmienie jest niemal tak samo nasycone i bogate w wysokie tony.

Membranę 13,5-cm nisko-średniotonowca wykonano z policelulozy i usztywniono przetłoczeniami. W centrum znalazła się nakładka przeciwpyłowa. Magnes jest całkiem spory, a kosz – przewiewny akustycznie.

▲ Kopułka w falowodzie HDI.

Zwrotnica dzieli pasmo przy 3,2 kHz.

Za 1198 zł dostajemy naprawdę dużo; w promocjach cena spada nawet poniżej 1000 zł. W takiej sytuacji myślenie o no-name'ach, niechby nawet pięć razy większych, kompletnie nie ma sensu. Za JBL-em stoi nie tylko rozpoznawalne logo, tutaj wygrawerowane na eleganckiej metalowej tabliczce pod wooferem, ale także brzmienie. Nie wierzycie? To posłuchajcie.

Wrażenia odsłuchowe

Wszystkie modele Stage mają świetną przestrzeń. W A120 i A130 jest najlepsza, ze wskazaniem na tańszy model. Głębia sceny, jej szerokość, gradacja planów i propagacja pogłosu są zupełnie nie z tego segmentu. Nawet jeżeli cenę A130 pomnożymy przez pięć, wcale nie będzie oczywiste, że znajdziemy konkurencję grającą równie obszernie i swobodnie.

Swoją drogą, musi to wynikać z nowych rozwiązań technicznych, bo tak samo spektakularnie wypada wyższa linia HDI, natomiast jeszcze droższe JBL-e... niekoniecznie. A już odniesienie do starszych konstrukcji amerykańskiego giganta wywołuje konsternację. Skąd taka niespodzianka? Podejrzewam falowód w nowszych seriach. Jest udany nie tylko z uwagi na stereofonię; przy jego projektowaniu uniknięto też większości wad tuby. Może w podstawowej linii barwy zostały lekko ujednolicone, ale to tylko w porównaniu ze znacznie droższymi HDI. Natomiast za 1198 zł? Nie jestem pewien, czy znajdzie się równie ciekawa kopułka. Owszem, słychać delikatny metaliczny „pobrzęk", ale to chyba jedyny słabszy punkt A130.

Wysokich tonów jest dużo. Zdecydowane i raczej twarde, brzmią czysto i precyzyjne. Nie ma mowy o nosowości. Dźwięk jest otwarty i nośny. W średnicy priorytetem pozostają przejrzystość i klarowność. A130 grają neutralnie, nie zniekształcając barwy instrumentów. Nie stawiają na miękkość, ale na szybkość i kontury. Dzięki temu słychać dużo informacji, również z tła. Mocny i szybki bas nadąża za takimi wyzwaniami, jak solówki kontrabasu czy podwójna stopa perkusyjna. Jego moc mile zaskakuje. Nie spodziewajmy się natomiast głębokich pomruków.

▼ Linia Stage w komplecie.

Dźwięk jest tak duży i otwarty, że aż trudno w to uwierzyć, patrząc na gabaryty skrzynek. Ponadto nic nie razi. Pasmo rozsądnie ułożono w proporcjach, a ekspozycja jego skrajów tylko podkreśla przejrzystość. Co więcej, A130 świetnie się sprawdzą przy oglądaniu filmów. Dodajcie subwoofer i okaże się, że takie 2.1 w zupełności wystarczy.

Konkluzja

JBL-e Stage A130 grają dźwiękiem jasnym i twardym, ale też szybkim i przejrzystym. Przede wszystkim jednak ogromnym, co chyba najbardziej zaskakuje w kontekście ich rozmiarów i ceny. Podłączcie do nich wzmacniacz z wysokiej półki, a nie uwierzycie w to, co usłyszycie.

▲ JBL-e Stage A130.

JBL Stage A130

Cena: 1198 zł

Dane techniczne:

Ilość dróg/głośników:	2/2
Obudowa:	bas-refleks
Pasmo przenoszenia:	55 Hz – 40 kHz (- 6 dB)
Skuteczność:	86 dB
Impedancja:	6 omów
Rek. moc wzm.:	20-125 W
Terminale:	pojedyncze
Wymiary (w/s/g):	19/23/32 cm
Masa:	5,5 kg/szt.

Ocena:

Neutralność:	●●●●○
Dynamika:	●●●●●
Stereofonia:	●●●●●●
Przejrzystość:	●●●●●●
Muzykalność:	●●●●○
Bas:	●●●●○
Brzmienie:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●●●